

Sygn. akt V KK 380/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 lutego 2018 r.,

sprawy **N.J.**

skazanego z art. 263 § 2 w zw. z art. 64 § 1 kk i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt IV Ka .../16

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 czerwca 2016 r.,

sygn. akt IV K .../14,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 czerwca 2016 r. (sygn. akt IV K .../14) N.J. został uznany za winnego popełnienia czynów z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z zb. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 275 § 1 k.k., za które wymierzono mu łączną karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 30 marca 2017 r. (sygn. akt IV Ka .../16).

Od powyższego prawomocnego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając temu rozstrzygnięciu rażące naruszenie prawa procesowego tj.

„1. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., poprzez bezzasadne skazanie N.J., mimo braku przeprowadzenia szeregu istotnych dowodów w sprawie takich jak:

a) przesłuchanie w charakterze świadków osób zawnioskowanych przez skazanego w trakcie rozprawy odwoławczej,

b) ekspertyzy daktyloskopijnej na okoliczność tego, czy w ogóle możliwym było pozostawienie odcisków palców na zabezpieczonych w toku śledztwa torebkach foliowych, w których znajdowały się narkotyki, a których posiadanie przypisano N.J.

2. art. 7 k.p.k., poprzez nieprawidłowe uznanie za niewiarygodne zeznania K.K., który konsekwentnie przyznawał, iż narkotyki oraz broń znalezione w garażu wynajmowanym przez ówczesną konkubinę skazanego, stanowiły jego własność, oraz niewłaściwą ocenę zeznań P.K., Ł.F. oraz M.F., które potwierdzały wersję zdarzeń prezentowaną przez skazanego N.J.”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. .

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego podstawy zostały w sposób samoistny określone w art. 523 § 1 k.p.k. Przesłanki wniesienia kasacji zostały dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż w wypadku zwykłego środka odwoławczego. Zgodnie z treścią wymienionego przepisu kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tej regulacji można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Trzeba również przypomnieć wielokrotnie wyjaśnianą w orzecznictwie Sądu Najwyższego regułę z art. 519 k.p.k., że to rozstrzygnięcie sądu odwoławczego powinno stać się przedmiotem kasacji, a zatem zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia winny wskazywać na rażące naruszenia prawa, których dopuścił się ten sąd. Do kasacji nie można zatem przenosić zarzutów apelacji, skierowanych uprzednio pod adresem wyroku sądu pierwszej instancji. Dodatkowo warto też zauważyć, że zarzuty apelacji oparte na wadliwych ustaleniach faktycznych mogą być przywołane w kasacji tylko wówczas, gdy sąd

odwoławczy nie odniósł się do nich wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k., zaś te oparte na obrazie prawa także w sytuacji, gdy pomimo podniesienia stosownego zarzutu w apelacji sąd odwoławczy stanowisko takie aprobuje, czyniąc to z rażącą obrazą prawa. Przywołanie zarzutów apelacyjnych w kasacji służy zatem nie temu, aby je rozpoznał Sąd Najwyższy niejako w zastępstwie sądu odwoławczego, ale służyć ma wykazaniu, że albo sąd drugiej instancji rażąco naruszył prawo nie odnosząc się właśnie do tych konkretnych zarzutów, albo że jego stanowisko dalej oparte jest na wadliwym interpretowaniu prawa materialnego lub procesowego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt V KK 399/15).

Analiza zarzutów i uzasadnienia wniesionej kasacji prowadzi do wniosku, że stanowi ona właśnie próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej, merytorycznej instancji sądowej. Nawiązując do tego, co powiedziano wyżej, nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach. Do tego zaś najwyraźniej dąży skarżący, formułując zarzuty wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V KK 125/12), których nie opatrzył nawet podniesieniem uchybień w zakresie kontroli odwoławczej. Powyższe należy w szczególności podkreślić w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. Zarzut ten, co wynika z uzasadnienia kasacji, sprowadza się jedynie do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji (gdyż Sąd odwoławczy samodzielnych ustaleń nie czynił). Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. należy przypomnieć, że zarzut ten podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co jak wskazano powyżej, w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2013 r., V KK 34/13). Sąd odwoławczy precyzyjnie ustosunkował się do podnoszonych w apelacji zagadnień związanych z osobowymi źródłami dowodowymi, co do których wiarygodności lub przydatności zeznań apelujący prezentował określone wnioski (s. 7-9 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji). Kasacja w żadnym wymiarze nie wnosi niczego nowego do sprawy i nie pozwala na merytoryczne odniesienie się do

jej zarzutów w inny sposób niż odesłanie do korespondujących wniosków Sądu odwoławczego. Wywód kasacji ma charakter wyłącznie polemiczny, co oznacza, że przedstawiono w nim w istocie własną wersję wydarzeń skarżącego, korzystną dla skazanego, bez liczenia się z zajętym w sprawie stanowiskiem co do oceny dowodów. W powyższym kontekście mieszczą się również pozostałe, podnoszone w kasacji uchybienia.

Stwierdzając zatem, że kasacja okazała się bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozstrzygnięcie w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

a.ł